

WIELKI PIĄTEK – 9 IV 2004

## Milczenie Wielkiego Piątku

1. Przejmujące milczenie Wielkiego Piątku znajduje swój głęboki wyraz w procesji rozpoczynającej Liturgię Męki Pańskiej, a zwłaszcza w geście prostracji celebransa i naszego klęczenia. Ta wyjątkowa cisza nie jest żalobnym milczeniem. Służy kontemplacji nieskończonej miłości Boga do człowieka, objawionej na Krzyżu – ceny naszego zbawienia. Jest to kontemplacja zwycięstwa, jakie Jezus Chrystus, Boży Syn, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek odnosi w walce z szatanem, grzechem i śmiercią.

2. Milczenie Wielkiego Piątku to nie tylko gest zgięcia kolan. To również post, któremu oddajemy się w tym dniu, post jako powstrzymanie się od pokarmu, od słuchania muzyki, od oglądania telewizji. W ten sposób pragniemy zatrzymać się w tym dniu przy tym, co najważniejsze, i na tym tylko się skoncentrować. Post wielkopiątkowy wyraża się również w tym, że powstrzymujemy się od celebrowania Eucharystii. W centrum dnia dzisiejszego stawiamy Krzyż Chrystusa. Na nim zatrzymujemy naszą uwagę, bo jest znakiem Chrystusowego zwycięstwa i znakiem miłości Boga do każdego człowieka. Tak o Krzyżu mówi Matka Teresa z Kalkuty: „Spójrz na Krzyż, a zobaczysz głowę Jezusa, pochyloną, by cię pocałować; Jego ramiona rozwarte, aby cię objąć; Jego serce otwarte, by Cię przyjąć, by zamknąć cię w swojej miłości. Skoro wiemy, że Krzyż jest znakiem największej miłości Chrystusa do ciebie i do mnie, przyjmijmy Jego Krzyż we wszystkim, co zechce nam dać, i oddajmy Mu z radością wszystko, co zechce zabrać. Jeśli będziemy tak postępować, świat pozna, że jesteśmy Jego uczniami, że należymy do Jezusa, że czynimy, które wykonujemy, ty i ja, i wszyscy bracia i siostry, nie są niczym innym jak naszą miłością wcieloną w życie”

3. Milczenie Wielkiego Piątku prowadzi nas dalej poprzez gest prostracji i wsłuchiwanie się w teksty biblijne, mówiące nam o tajemnicy naszego zbawienia. W centrum tych tekstów znajduje się opis Chrystusowej Męki, zapisany przez naocznego świadka, Apostoła Jana, który pokazuje nam znak naszego zbawienia. Za chwilę zostanie wniesiony w najuroczystszy sposób Święty Krzyż. Jeszcze raz podczas dzisiejszej liturgii zostaniemy zachęcani do medytacji nad jego tajemnicą. Uczynimy to, oddając cześć Krzyżowi. A potem będziemy się karmić Ciałem Jezusa, tym Ciałem, które zawisło na ołtarzu Krzyża dla naszego zbawienia. A potem jeszcze będziemy towarzyszyć Ciału Jezusowemu w procesji do Jego grobu. Tam pozostaniemy w milczeniu, by prosić, by nasze serce nie stało się grobem, ale aby było świadkiem Chrystusowego zmartwychwstania.

4. Wielkopiątkowe milczenie to nie tylko zewnętrzny gest, gest teoretyczny. To rzeczywistość zobowiązująca do naśladowania naszego Mistrza. Milczę, aby się zatrzymać, zastanowić, przemyśleć miłość Boga do mnie. W milczeniu stoję pod Krzyżem, aby go przyjąć w moim życiu. Pragnę kierować się jego logiką.

---

Zechcemy zatem powtórzyć za Matką Teresą: „Jeżeli będziemy kierować się logiką krzyża, świat pozna, że należymy do Jezusa, że nasze czyny nie są niczym innym jak naszą miłością wcieloną w życie”

*ks. Paweł Cembrowicz*